



Stuart Rowley, prezes Ford of Europe, List otwarty do ministrów resortów handlu państw UE, w tym do wiceprezesa rady ministrów RP, ministra rozwoju, pracy i technologii, Jarosława Gowina.

WARSZAWA, 20 maja 2021 roku – Podczas gdy Europa pozostaje w uścisku pandemii, ja koncentruję się mocno – jako przedstawiciel biznesu – na planowaniu powrotu do normalności.

Przygotowanie się do wzrostu po niezwykle trudnych 18 miesiącach musi być naszym wspólnym obowiązkiem – liderów biznesu i polityków. W związku z ożywieniem gospodarczym, szczególnie istotna jest dla mnie szansa ponownego skierowania naszej uwagi na działalność zagraniczną, kiedy cały świat zaczyna się ponownie otwierać i odnowienia naszych rynkowych aspiracji, które pomogą sprostać wyzwaniom nowoczesnej, zrównoważonej i cyfrowej gospodarki.

W tym tygodniu spotykają się ministrowie resortów handlu krajów UE i mam nadzieję, że jednym z najważniejszych punktów programu będzie wykorzystanie możliwości, jakie daje aktywna europejska polityka handlowa, gdyż – z mojej perspektywy – wiele możemy w tym obszarze zmienić na lepsze.

Wiemy, że UE stać na odwagę. Plany klimatycznych i cyfrowych przemian będą dotyczyć niemal każdego aspektu naszej ekonomicznej, społecznej i kulturalnej egzystencji. Zielony Ład jest ambitnym krokiem, przewidującym dalsze ograniczenie emisji o 55% do 2030 roku, a do roku 2050 Europa ma stać się pierwszym kontynentem neutralnym pod względem emisji dwutlenku węgla.

W firmie Ford w pełni popieramy te plany. Do 2030 roku wszystkie nasze samochody osobowe będą w pełni elektryczne, podobnie jak większość naszych pojazdów użytkowych. Podjęliśmy też zobowiązanie osiągnięcia do roku 2050 globalnej neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla.

W Europejskiej Strategii Cyfrowej zawarto podobnie śmiałe cele, stworzenia jednolitego rynku wolnego od barier, na którym technologie cyfrowe mogą zwiększyć efektywność i wydajność przedsiębiorstw, chroniąc jednocześnie prawa konsumentów. Zawarte w niej prekursorskie zaangażowanie w tworzenie światowych standardów nowych technologii daje gwarancję, że Europa pozostanie najbardziej otwartym i konkurencyjnym regionem na świecie dla handlu i inwestycji.

Strategie te przyczynią się do poprawy sytuacji po pandemii. Jednak w swoim obecnym kształcie polityka handlowa UE traci okazję do wspierania tego rozszerzonego programu.

Z zadowoleniem przyjmuję fakt, że w strategii handlowej Komisji Europejskiej uznano potrzebę stworzenia warunków do ratyfikacji umów z organizacją Mercosur, zrzeszającą kraje Ameryki Południowej wraz z Meksykiem, a także zakończenia trwających negocjacji – jednak nadszedł

właśnie czas, aby przekuć te słowa w czyny. Stwierdziłem w zeszłym roku, że udałoby się pobudzić wzrost gospodarczy w Europie, gdyby UE sfinalizowała kilka bliskich podpisania umów o wolnym handlu, które są gotowe i czekają na wdrożenie po latach negocjacji – wciąż jednak nie zostały ostatecznie ratyfikowane i podpisane.

Pisałem w szczególności o umowie dotyczącej wolnego handlu między Unią Europejską a Meksykiem. Pierwsze porozumienie polityczne zostało osiągnięte w 2018 roku, a kolejne, szczegółowe, zawarto ponad rok temu. U podstaw tej nowoczesnej umowy leżą cele zrównoważonego rozwoju i nowe technologie, obejmujące m.in. pojazdy elektryczne i akumulatory. Po trzech latach pozostaje ona nadal w zawieszeniu, uwikłana w skomplikowany proces ratyfikacji. Jesteśmy zainteresowani tą konkretną umową o wolnym handlu, ponieważ eksportujemy powstające w Polsce akumulatory, montowane w naszym modelu elektrycznym Mustang Mach-E, produkowanym w Meksyku i obecnie wprowadzanym na rynek europejski. Na przeszkodzie stoi jednak kwestia gotowej do realizacji umowy, która podobnie jak inne, oczekuje wciąż na zawarcie.

Nadszedł czas, aby procedować ją w trybie pilnym, zademonstrować wolę działania UE na arenie międzynarodowej i wykorzystać handel do pobudzenia światowej gospodarki. Umowa między UE a Meksykiem czeka praktycznie w teczce. Zajmijmy się tą sprawą i innymi bliskimi finalizacji porozumieniami handlowymi, aby przyczynić się do ożywienia gospodarczego.

Stuart Rowley, prezes Ford of Europe

###

O Ford Motor Company

Ford Motor Company z centralą w Dearborn w stanie Michigan w USA jest globalną marką oferującą samochody i usługi mobilne. Firma zatrudnia około 186 tys. pracowników w zakładach na całym świecie, zajmując się projektowaniem, produkcją, marketingiem, finansowaniem i serwisowaniem całej gamy pojazdów użytkowych, SUV-ów oraz samochodów osobowych - coraz częściej w wersjach zelektryfikowanych - marki Ford i luksusowej marki Lincoln. Rozszerzając swoją działalność, Ford umacnia pozycję lidera w dziedzinie elektryfikacji pojazdów, inwestuje w rozwój mobilności, systemy autonomicznej jazdy oraz usługi dla pojazdów skomunikowanych. Więcej informacji na temat Forda, produktów firmy oraz oddziału Ford Motor Credit Company na stronie corporate.ford.com.

Ford of Europe wytwarza, sprzedaje i serwisuje pojazdy marki Ford na 50 indywidualnych rynkach, zatrudniając około 43 tys. pracowników we własnych oddziałach i spółkach typu joint venture oraz łącznie około 55 tys. osób, po uwzględnieniu działalności nieskonsolidowanej.

Oprócz spółki Ford Motor Credit Company, usługi firmy Ford of Europe obejmują dział Ford Customer Service Division oraz 19 oddziałów produkcyjnych (12 spółek całkowicie zależnych oraz 7 nieskonsolidowanych typu joint venture). Pierwsze samochody marki Ford dotarły do Europy w 1903 roku – w tym samym roku powstała firma Ford Motor Company. Produkcja w Europie ruszyła w roku 1911.

Kontakt: Mariusz Jasiński
Ford Polska Sp. z o.o.
(22) 6086815
mjasinsk@ford.com

Więcej informacji prasowych, powiązanych materiałów oraz zdjęć i filmów w wysokiej rozdzielczości można znaleźć na stronie internetowej www.fordmedia.eu lub www.media.ford.com.
Śledź nas na: www.twitter.com/FordEu lub www.youtube.com/fordofeurope